

Z R Z E S Z K A S Z E B S K Ő

KATOLICKIE PISMO LUDU KASZUBSKIEGO — 3 RAZY TYGODNIOWO

Brunon Richert

Reakcja

Wiele zadań stoi w obecnej dobie powojennej przed naszym krajem. Zaludnienie i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, repatriacja wielu synów naszej Ojczyzny przebywających poza granicami kraju, odbudowa całego zniszczonego gospodarczo kraju, przekształcenie ustroju społeczno - gospodarczego w duchu prawdziwej demokracji i sprawiedliwości społecznej, przeprowadzenie prawdziwie demokratycznych wyborów, praca nad stworzeniem w społeczeństwie jedności narodowej — oto palące zadania naszej obecnej rzeczywistości. Jeśli jednak przeglądać będziemy większość naszej prasy lub śledzić treść wypowiedzi naszych mężów stanu i polityków, to dowiemy się, iż najważniejszym problemem Polski w chwili obecnej jest walka z reakcją.

Słowem reakcja szafuje się dzisiaj w Polsce hojnie. Bardzo chętnie odparza się tytułem „reakcjonisty” przeciwnika politycznego. Wszędzie słyszymy: czarna reakcja, reakcyjniści, reakcjonizm. Tymczasem znaczna większość hojnie tym słowem szafujących nie wie co ono oznacza. A inni znów dają wyjaśnienia wykrętne i dwuznaczne.

Co to jest reakcja? Reakcyjność w rozumieniu politycznym jest cechą pewnych poglądów i czynów. Reakcja — to ludzie wyznający i głoszący poglądy reakcyjne. Poglądy reakcyjne można inaczej nazwać wstecznictwem. Reakcja jest działaniem przeciw „czemuś”. Otóż tym „czymś” jest postęp, postępowość. Postępowym jest ten, który krytycznie i negatywnie ocenia przeszłość i teraźniejszość i świadomie dąży do przemian. Natomiast reakcjonista jest przywiązany do dotychczasowego stanu, chce powrotu do niego i wrogo odnosi się do wszystkich reform i przemian.

Tak rzecz przedstawia się w ogóle. A teraz przejdźmy na obecne stosunki polskie. Są ludzie, którzy twierdzą, że o bóg postępu to oczywiście 4 partie t. zw. bloku demokratycznego, stanowiące główną podporę rządu. Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Stronnictwo Pracy, stanowiące dzisiaj opozycję rządową mają też programy polityczne postępowe i dlatego nie zalicza się je wprost do reakcji, jednakowoż czyni się im zarzuty, że zawierają w sobie elementy reakcyjne, że są narzędziami reakcji.

Gdzie jest reakcja? Niedobitki faszystwu, NSZ itd? To byłoby bardzo niedużo, nie byłoby w każdym razie najważniejszym problemem. Ale tu nie chodzi o NSZ. Pod zarzutem reakcyjności stoi cała duża część społeczeństwa, zwłaszcza inteligencji. Mianem reakcji określa się obóz katolicki w Polsce. Tym samym mianem obdarza się bardzo często Kaszubów. A dlaczego?

Bo nieufnie odnoszą się do dotychczasowych przemian, czasem nawet negatywnie. To jednak, że duża część spo-

GDINJA (tel. qv.) Latosi woźnjivine v Gdinji-Cisovi beŕe pjeknim zakuńczeniem žnjivov, chterne Boqu dŕeka beŕe dobri. Totŕez žnjivjarskji sviŕeto apartno snŕozi beŕo.

Przed poŕnjŕ Gdinjŕ wuzdrza bestri cŕq vozov, wuzdrza stroje nasze kaszebskji, pŕchna kron morskji svoji vode, vov najich polov — wuzdrza vesotŕ skarnjŕ ladovjŕ... Przodem jachot na konju vodca woźnjivjin, za nim cigŕle ti vszetce, co zaczeŕe i skuńczeŕe na polu. Kosnice z kosama ŕetkem woplotlima szle buszno, dalij torklovol se vov ze snopama. Tej vov jakno klepjisko na chternim draszŕej vesotŕ vevjotli do stodole ŕetko. Wucechŕ beŕo dlŕ ledzi vjatrok, co mŕt na mŕkŕ ŕorno, a tej nasze snŕozi Kaszebs-

Papież o wojnie z Rosją Sowieckŕ

WATYKAN (dz). Podczas przyjŕcia nowych kardynaŕov i korpusu dyplomatycznego, Ojciec św. Pius XII oświadczyŕ, ŕe w zwiŕzku z konfliktem rosyjsko-niemieckim niqdy nie pochwaŕaŕ agresji niemieckiej w stosunku do Rosji. „Mimo intensywnego nacisku pewnych kŕt — powiedziaŕ — wystrzeŕaliŕmy siŕ starannie, ŕeby z Naszych ust albo spod Naszego pisma nie padŕo ŕadne sŕowo, mogŕce stanowic znak uznania lub zachŕty do wojny, wypowiedzianej Rosji w r. 1941”.

UNRRA zakończy swŕ akcjŕ z końcem b. r.

GENEWA (PAP). W piŕtek wieczorem konferencja rady UNRRA zakończyŕa swe prace. Delegatom Polski, Jugosŕawii, Czechosŕowacji i innych krajŕw korzystŕjących z pomocy, nie udaŕo siŕ przekonaŕ państw finansujŕcych w gŕwnej mierze dziaŕalnoŕ UNRRA — Stanŕw Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Kanady, ŕe w roku przyszŕym potrzeby ich bŕdŕ wielkie, aby mogŕy zadoŕuczynic im drogŕ zwykŕych trans-

feczeŕstwa, szczegŕlnie katolickiego i kaszebskiego odnosi siŕ nieufnie, a czasem wrŕcz negatywnie do caŕego szeregu przemian, nie znaczy to bynajmniej, by to byli reakcyjniŕci, którzy nie chcŕ żadnych zmian — ale to znaczy, ŕe albo uwaŕa, iŕ te reformy trzeba przeprowadzic innym sposobem, lub teŕ ŕe inne, choŕ moŕe niemniej postŕpowe cele stŕwia przed sobŕ.

Owszem przyznajemy, ŕe społeczeŕstwo nasze byŕo naogŕl konserwatywne i tradycyjne. Jednak wojna upowszechniŕa wŕród nas przekonanie, ŕe po niej musi wyŕoniŕ siŕ nowy porzŕdek, lepszy, sprawiedliwszy, naprawdŕ demokratyczny poddany wyraŕnym normom moralnym.

kji zaczenjivele casto na woźnjivinni stŕl To beŕo jakbe pole a na nim ŕnjivjarze i muzika szmarzacŕ kosov polnich:

Plon njesemeŕ plon
Najimu panu v dom...

A tu ju mjoŕ jes chŕcz i pjekarnjk — vŕj! i karczma z ŕovkama i stoŕem. Wumajoni i powoplotli koŕa krŕcete se pomŕtu, zibŕc vozem jakbe se vaŕovalo pole. Hej, cmulete se Kaszebskji, ŕe kormjic mdŕ moŕte mjejskjiŕ, redzi beŕe ŕnjivjarze, a ceszeŕ se zesŕli lud, ŕe spichrze napeŕnjeŕ qbur!

Na wulice 10-go Lutiqo na tribunie przewjitoŕ ŕnjivjarzov prezident mjŕsta, vasta Zakrzevskji. Vodca, woźnjivjin vasta Kotlovskji z Lezena przewjitoŕ prezidenta i doŕ mu woźnjivjinovi vjicŕ.

Po poŕnjim bavjile se na ŕŕczce cisovskji. Przeszed tam J. E. biskup cheŕmiŕskji ks. dr. Kowalski v asesce kŕŕzi i prezidenta mjŕsta, Zare za nim przejachol vojevoda gduŕskji inŕ. Zrŕtek. Vjachele vjesotŕ ŕnjivjarze na ŕŕczke. Tu vodca woźnjivjinov podshed do vojvodŕe i vjitejŕc qo doŕ mu vjicŕ woźnjivni. Vojevoda v ŕeczlevich sŕovach dŕekovoŕ gburrom za moklezne jich na qburstvje. Tej qodoŕ ks. biskup Kowalski i vodca woźnjivjin.

Wokoma teqo Kaszebsji vzeŕe se do tuńcov. Vsetko jim se doŕbre wuŕoŕelo, jak wuŕoŕel se za Boskŕ pomocŕ jich plon na polach. Na zakuńczeniŕ zaspjevŕoŕ chur

„Symfonia” kŕile pjesnjŕczkov ŕedovich. Pomjon szed pjekni, ŕe na zabavje ledovi gosce se stŕteczno i pjekno qutorzele. I sŕd pomjon na zibocŕcŕ se ŕŕn morza i dovoŕ vjedŕe svjatu wo mocarni vstoiajŕci Polscel

Ponad 1000 km. na godzinŕ

LONDYN (BBC). W ŕrodŕ odbyŕ siŕ lot prŕbny jednego z dwŕch samolotŕw brytyjskich o napŕdzie rakietowym, ktŕre stanŕ do konkursu ŕwiatowego rekordu szybkoŕci. Samolot leciaŕ z szybkoŕciŕ przeszŕo 1000 km na qgodzinŕ. Jest to najwiŕksza szybkoŕc, jakŕ rozwiniŕto dotychczas w powietrzu.

Z OSTATNIEJ CHWILI

PARYZ. Komisja czterech mocarstw dla spraw Triestu postanowiŕa na wtorkowym zebraniu utworzic w Triescie wolny port, niezaleŕnie od wŕadz wolnego miŕsta Triestu. Przedstawiciel Zwiŕzku Ra dzieckiego domagaŕ siŕ dopuszczenia administracji portu Polski, Rumunii, Albanii i Ukrainy. Sprzeciwili siŕ jednak temu trzej pozostali czŕonkowie komisji. domoŕc, iŕ otrzymaŕ od rŕadu Stanŕw

RZYM. Rŕad wŕoski potwierdziŕ wiŕzjednoczonych za poŕrednictwem ambasadora amerykŕnskiego w Rzymie notŕ, domagajŕcŕ siŕ przyjŕcia na staŕe do Wŕoch 25.000 uciekinierŕw ŕydowskich, przebywajŕcych obecnie w obozach w Austrii.

HAIFA. Przedstawiciele komitetu wykonawczego Arabŕw palestyŕskich oŕwiadczyli, ŕe wyŕŕa na konferencjŕ londyŕnskŕ w sprawie Palestyny delegacjŕ pod warunkiem, iŕ na czeŕe jej stanie wielki muŕfti Jeruzolimy.

HAIFA (Obsŕ. wŕ.). Decyzja w sprawie zastosowania przez ŕydŕw biernego oporu w Palestynie, ktŕry miaŕ wejŕc w ŕycie w poniedziŕtek, zostaŕa odroczone w zwiŕzku z wyrażonym w ostatniej chwili ŕyczeniem przedstawicieli agencji ŕydowskiej w Paryŕu.

akcji miŕdzynarodowych.

Państwŕ te jednakŕe uzyskaŕy obietnicŕ, ŕe pomoc zostanie udzielona, o ile okaŕe siŕ niezbŕdna, i pomimo opozycji Stanŕw Zjednoczonych, przeforsowaŕy wniossek, ŕe rada UNRRA zbierze siŕ znowu nie pŕzniej jak w koŕcu listopada br. Zagadnienie zastŕpienia UNRRA przez inne organizacje pomocy zostaŕo przekazane Generalnemu Zgromadzeniu ONZ.

Tymczasem dzisiaj za postŕpowe uwaŕa siŕ tylko to, co mieŕci siŕ w ciasnym programie danej partii. Wszystko inne jest reakcyjne.

Tymczasem katolicyzm domaga siŕ wyraŕnie przebudowy caŕego ustroju społeczno - gospodarczego. Tak myŕli ideowa mŕodziŕz katolicka, myŕl katolicka i tego domagajŕ siŕ wskazania hierarchii koŕcielnej, o oparciu o niemniej wyraŕne stanowisko papieŕy. Katolicy nie uwaŕajŕ teŕ, ŕe reformy, nie ich rekami przeprowadzone musŕz byŕc zŕe i nie do przyjŕcia. Natomiast katolicy nie mogŕ zrezygnowŕc z zasadniczego wpŕwu na owe reformy i ŕe ŕadania aby postulatŕy katolickiej doktryny społeczno-gospodarczej byŕy w naleŕytej mierze u-

wzglŕdniane, skoro ogromna wiŕkszoŕc społeczeŕstwa uwaŕa teŕ naukŕ za swojŕ.

A wiŕc prawdziwa reakcja nie jest w Polsce tak liczna. Tylko niejasnoŕc terminu „reakcja” oraz demagogiczne oraz oszczercze uŕywanie qo, oraz zbyt ciasny pogŕd na postŕpowoŕc — sprawia, iŕ pod sztandarem „reakcji” grupuje siŕ ludzi bynajmniej nie przeciwnych przebudowie ustroju społeczno - gospodarczego, ale przeciwnych jedynie pewnym formom czy kierunkom tej przebudowy.

Wiem, ŕe za nasze pogŕdŕy zostanie my rŕwnieŕ nazwani „reakcyjniŕami”. Ale oskarŕeŕn tych siŕ nie boimy. ŕwiadczŕ one tylko o zŕej woli lub ciasnocie przeciwnikŕw. A kaŕdŕ uczciwŕ dyskusjŕ chŕtnie przyjmiemy.

Hess jest w pełni odpowiedzialny za swoje czyny

NORYMBERGA (Obsł. wł.). We wtorek złożony został w trybunale norymberskim ostateczny raport o odpowiedzialności umysłowej Rudolfa Hessa. Dr. G. M. Gilbert, rzeczoznawca psychologiczny więzienia, który obserwował oskarżonego od października 1945 roku, stwierdza, że był osobity przedstawiciel Hitlera nigdy nie symulował obłędu lub amnezji. „W chwili otwarcia procesu znajdował się rzeczywiście w stanie silnej depresji umysłowej. Jego zdumiewające oświadczenie 30 listopada, że odzyskał pamięć było szczere, gdyż pod wpływem szoku nerwowego przypomniał sobie całe swoje życie. Ale później, od lutego, Hess ponownie popadł w stan zupełnej amnezji”, która postępuje naprzód. Stopniowo zapomina o wypadkach dnia codziennego. Zasięg jego pamięci jest obecnie bardzo ograniczony.

Nawet wielożeństwo byleby tylko mieć mięso armatnie

MONACHIUM (ZAP). Amerykańskie władze okupacyjne znalazły wśród dokumentów partii hitlerowskiej wytyczne Bormanna dla wprowadzenia po wojnie wielożeństwa oraz zalegalizowania „wolnej miłości”. Zdaniem Bormanna nadwyżka 3—4 milionów kobiet niemieckich zmusza hitlerowskie Niemcy do wydania ustawy, zezwalającej Niemcom na równoczesne posiadanie kilku żon. Słowo „niezameżna” miało zniknąć ze słownika niemieckiego, a za obrazę matki nieślubnego dziecka miano ustanowić wysokie kary. Dziewczęta niemieckie miano tak wychować, aby pozbyły się nierzecznej zazdrości.

Ta reforma prawa małżeńskiego miała zapewnić Niemcom potrzebne dywizje na nową wojnę.

Naruszono tajemnicę pieczęci dyplomatycznej

LONDYN (PAP). Według doniesień „Daily Graphic”, policja i detektywi prowadzą śledztwo w sprawie szeregu kradzieży z waliz dyplomatycznych, nadchodzących do ministerstwa spraw zagranicznych. Śledztwo toczy się już od kilku tygodni. Zostało ono wszczęte po wniesieniu przez ministerstwo spraw zagranicznych skargi, że bagaże dyplomatyczne z poselstw i ambasad były ostatnio przeszukiwane. Śledztwo wykazało, że brakuje pieniędzy i innych kosztowności.

Dalsze losy zwłok Mussoliniego

RZYM (PAP). Jak donosi z Mediolanu agencja włoska „Ansa”, zwłoki Mussoliniego, odnalezione w klasztorze w 4 miesiące po wykradzeniu ich z cmentarza,

Jednakże, chociaż Hess cierpi na amnezję historyczną, nie jest „wariatem” w ścisłym tego słowa znaczeniu. Doskonale rozróżnia dobro od zła i zdaje sobie sprawę ze swoich czynów. Z punktu widzenia

prawa karnego może więc być uważany w pełni za odpowiedzialnego. Jest to ostateczne sprawozdanie, przedłożone trybunałowi, który ma wytworzyć sobie zdanie o stopniu winy oskarżonego.

Koszty drugiej wojny światowej Obliczenia banku szwajcarskiego

LONDYN (ZAP). Jak pisze „Daily Express”, ciekawe jest właśnie teraz w trakcie prac konferencji pokojowej w Paryżu, zorientować się, jakie straty spowodowała druga wojna światowa. Odnośne dane były dotychczas częstokroć pieczołowicie tajone.

Bank Wypłat Międzynarodowych w Bazylei dokonał interesujących obliczeń, uwzględniających również straty w ludziach, przeliczone na pieniądze. Otóż ogólne szkody i straty, będące następ-

stwem wojny, wynoszą 338 miliardów funtów szterlingów. Poprzednia wojna kosztowała mniej więcej jedną czwartą tej sumy, a mianowicie 84 miliardy funtów szterlingów.

Jeśli chodzi o wydatki, poczynione w związku z drugą wojną światową przez poszczególne mocarstwa, to Anglia wydała 10 miliardów funtów, Stany Zjednoczone 70 miliardów, Związek Sowiecki zaś 30 miliardów funtów.

Broń przeciw bombie atomowej?

PARYŻ (RDF). Według wiadomości z Waszyngtonu lotnictwo amerykańskie pracuje obecnie nad wypróbowaniem nowej broni, która mogłaby się przeciwstawić bombie atomowej.

Bronią tą o nazwie „GAPO” byłby pocisk długości 3 m a średnicy zwykłego cłowka. Mogłby on niszczyć samoloty nieprzyjacielskie wznoszące się na nai-

wyższych pułapach.

Równocześnie dyrektor Laboratorium Ministerstwa Lotnictwa oświadczył, że za 5 lat pojawią się na świecie okręty poruszane energią atomową. Będą one miały inny wygląd aniżeli te, które znamy obecnie, gdyż będą musiały być przystosowane do olbrzymiej szybkości z jaką będą się poruszały.

przewiezione zostały pod eskortą policyjną do prosektorium, gdzie odbędzie się badanie sądowo-lekarskie.

Los żołnierzy Andersa

LONDYN (Obsł. wł.). Rząd brytyjski przeprowadza rozmowy z odnośnymi rządami na temat osiedlenia zdemobilizowanych żołnierzy armii polskiej bądź to w dominiach brytyjskich, w Południowej Afryce, bądź też w Argentynie.

Argentyna zgodziła się przyjąć 20 tysięcy zdemobilizowanych żołnierzy polskich, Kanada 4000, inne zaś kraje — łącznie z Brazylią — wyraziły gotowość przyjęcia pozostałej części żołnierzy, których liczba wynosi obecnie w Wielkiej Brytanii około 100.000 ludzi.

Zbrodniarze norymberscy straceni będą w Berlinie

BERLIN. Według prośbek egzekucja skazanych na śmierć przestępców wojennych przez Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze odbędzie się w Berlinie w więzieniu Ploetzensee.

Należy się spodziewać, że wyrok w procesie norymberskim zapadnie prawdopodobnie około połowy września. Skazani na karę śmierci przestępcy będą

wówczas przewiezieni samolotem do więzienia w Ploetzensee. Więzienie to leży w strefie brytyjskiej.

Chiny tworzą „Legion amerykański”

MOSKWA (Ant. wł.). Jedna z gazet amerykańsk. na podstawie listu żołnierza z Filipin donosi, że agitacja gen. Czanq-Kai-Szeka zatacza wśród oficerów amerykańskich coraz szersze kręgi. Chiny pragną zorganizować „Legion amerykański” w swoim wojsku. Władze amerykańskie tak jakby temu zezwalały, bo patrzą przez palce na obejmowanie stanowisk w wojsku chińskim przez demobilizowanego oficera.

Anglia oszczędza

LONDYN (BBC). Według ostatnich danych przedstawionych na posiedzeniu Izby Gmin akcja racjonowania chleba w Wielkiej Brytanii odniosła doskonałe wyniki. Według urzędowych danych zaoszczędzono 33 proc. mąki, zamiast jak to było dotychczas 7 procent.

Vspjerejta, Zrzesz'

sja 18 tys. dolarów rocznie i awanse.

Z Nankinu donoszą, że do Tian-simu i Tangi przybyło 700 oficerów i żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej.

NA INNYCH KONTYMENTACH

— Wciąż przybierające wody Nilu za lały miasteczko Gevief w ptn. Egipcie. Mieszkańców ewakuowano.

— Przed konsulatem greckim w N. Jorku odbyła się demonstracja przeciwko terrorowi faszystowskiemu w Grecji.

— W Ne wDelhi po ostatniej rozmowie przywódcy hindusów Pandit Nehru z wicekrólem Indyj spodziewają się utworzenia rządu jeszcze w bież. tygodniu.

— Mimo zakazu dowództwa angloholenderskiego ludność Indonezji świętowała uroczystie pierwszą rocznicę niepodległości Indonezji.

— Stronniczy Pandilla, który przepadł przy wyprawach na prezydenta Meksyku, manifestowali przed ambasadą St. Zjednoczonych w Mexico City.

Przegląd prasy katolickiej

O prasie katolickiej w Polsce

Prasa katolicka w Polsce rośnie z każdym dniem. Na czoło wysuwają się pisma wykuwające współczesną myśl katolicką w Polsce. Tu wymienić należy „Tygodnik Powszechny” (Kraków) — najstarszy i najkonsekwentniej redagowany, skupiający swą uwagę głównie na problemach kulturalno - społecznych, nie gardzący również i bronią satyry; „Tygodnik Warszawski” — bardziej bojowy i polityczny, ale mniej równy co do poziomu, choć nader żywy i żywoty; „Dziś i Jutro” (Warszawa) awangarda młodego, społecznie radykalnego katolicyzmu. Ostatnio ukazał się pierwszy numer miesięcznika katolickiego „Znak” (Kraków); miesięcznik ten stoi na bardzo wysokim poziomie.

Dla szerokiego ogółu Katoików wychodzi cały szereg tygodników, naogół wydawanych przez Kurie Biskupie jak: poznański „Głos Katolicki”, częstochowska „Niedziela”, śląski „Głos Niedzielny” itd. Miesięczniki wydają naogół Zgromadzenia Zakonne np. poświęcony czci Najśw. Marii Panny „Rycerz Niepokalanej” (Franciszkanie, Niepokalanów), „Kółko Różańcowe” (Loretanki - Benedyktynki, Warszawa), „Postaniec Serca Jezusowego” (Jezuici).

Brak jeszcze katolikom w Polsce dziennika. Jedyną gazetą katolicką w Polsce jest „ZrzeszKaszubski”. Jest ona jednak przeznaczona dla Kaszubów, będąc jednocześnie pismem regionalnym kaszubskim.

Alojzy Czoska.

Z dnia

Niebezpieczna „Krucjata”

W Warszawie w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, odbyła się przy udziale ks. Prymasa inauguracja modlitw za Polskę w intencji dochowania wierności Stolicy Apostolskiej. Nazwano ją „Krucjata Warszawy”. Sprawozdanie pojawiło się w „Tyg. Warszawskim”. Rzecz charakterystyczna, że ta pobożna praktyka stała się dla „Robotnika” okazją do nieprzytomnego ataku na katolicyzm. Organ PPS pisze o niej jako „pozornie niewinnej, religijnie zakonserwowanej politycznej akcji kleru”. Atakuje zwaśzcza określenie „krucjata” i Prymasa. — Posuwa się aż do oświadczenia:

„Nie wiadomo, co więcej jest godne podziwu: cywilna odwaga Prymasa Polski i cynizm tej krucjaty, czy też cierpliwość i wyrozumiałość rządu polskiego”.

Otóż jeśli chodzi o „krucjatę”, to niech się „Robotnik” uspokoi! Jej inicjatorzy nie przywdziewają zbroi, ani nie mają bomby atomowej. Zresztą łatwo sprawdzić. Jest to poprostu krucjata modlitw. Dlaczego niebezpieczeństwem dla państwa miałyby być modlitwy? I to wtedy, gdy się tyli mówi i pisze o „współpracy” katolików z marksistami. („Tygodnik Powszechny”).

Szajka „poszukiwaczy” zabytków ujęta w Gdańsku

GDAŃSK. Ostatnio zatrzymano tu tajemniczą ekipę z gatunku t. zw. „poszukiwaczy” przedmiotów zabytkowych. Pomysłowi rabusie, zaopatrzeni w fałszywe upoważnienie Urzędu Likwidacyjnego, zdołali załadować na ciężarówkę sporą ilość przedmiotów zabytkowych, znajdujących się w piwnicach „Dworu Artusa”. Dzięki czujności strażnika i natychmiastowej interwencji M. O. ujęto świetnie zorganizowaną bandę, mającą na sumieniu szereg rabunków przedmiotów zabytkowych na Wybrzeżu.

Specjalnością tej bandy było rabowanie antyków, które wywożono samochodami. Ujęci rabusie tłumaczyli się, że pomysłili się w „adese” z braku tabliczek z nazwami ulic.

Wieści z kraju i świata

POLSKA

W roku akademickim 45/46 ukończyło wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego 147 lekarzy.

— W dniach 23 do 25 bm. odbędzie się w Gliwicach ogólnopolski zjazd inżynierów i techników przemysłu chemicznego.

— W Jeleniej Górze obraduje 750 delegatów z całej Polski na Ogólnopolskim Zjeździe Papierników.

— Koncert znakomitego pianisty polskiego Małcużyńskiego w Londynie spotkał się z gorącym przyjęciem publiczności i krytyki.

— Francuska powieść Agnieszki Chabrier osnuta na tle walki Polski w latach 1939 — 1944 uzyskała wielką nagrodę literacką.

— Wznowiono ewakuację Niemców ze Śląska do wywołano wielką radość władników polskich, bo Niemcy niszczyli zasiewy i uprawy.

KRAJE EUROPY

— W całej Rumunii a szczególnie Mołdawii i Dobrudży panuje katastrofalna susza, zagrożająca zbiorom kukurydzy i wina. W Bukareszcie panuje temperatura 60 st. C.

— Przywódca socjaldemokratów niemieckich w strefie brytyjskiej wezwał do oddawania białych kartek w czasie wyborów komunalnych w strefie radzieckiej.

— We francuskiej strefie okupacyjnej odbędą się 15 września pierwsze wybory qminne.

— Władze okupacyjne amerykańskie we Frankfurcie n. M. postanowiły wprowadzić wypiek chleba z kukurydzy.

— Racjonowanie chleba w Anglii w ciągu pierwszego miesiąca pozwoliło zaoszczędzić 110 tys. ton mąki, t. zn. o 28 więcej niż przewidywano.

POLITYKA MIĘDZYNARODOWA

Na Filipinach odbywa się wernisek oficerów amerykańskich do armii Czang-Kai-Szeka. Amerykanów kuszą pen-

O nowy styl życia na Kaszubach

Zapuszczajmy korzenie

Był okres w historii Czech, że pojęcie państwa o fundamentach narodu słowiańskiego, z wartościami kulturalnymi narodowymi, było bardzo płynne. Mentalność ludu szła w kierunku zmanierowanych, zarażonych kulturą germańską miast. I był moment kiedy Czechy trafiły u „góry” swój narodowy język, kiedy niemiecka władza się rozpierała; wytwarzała tak zwany język kulturalny. Wtedy to zrodziła się myśl Panów Czeskich, w których tkwiła świadomość czeska, którzy zrozumieli, że niebezpieczeństwo zagłady Czech jest bardzo bliskie, aby zawrócić do przeszłości, do ludu. Odrodzić mowę ojczystą, zstąpić z pięknych pałaców do chęczy.

Ministrowie, mężowie stanu w ogóle warstwy wyższe społeczeństwa zaczęły ubierać się w stroje ludowe. Na przyjęciach, bankietach, balach zamiast fraków i balowych sukni panowie i panie ubierali się w stroje ludowe. To było manifestacja, która uratowała Czechy dla słowiańszczyzny. W ten sposób w narodzie czeskim powstało z biegiem lat wielkie zainteresowanie, zrozumienie i pokochanie własnej kultury, którą dzisiaj przodują państwom słowiańskim. Kultura prowadzi ludy zwycięsko poprzez kataklizmy dziejowe, ona pomnaża inteligencję zbiorową, że w każdej okoliczności członkowie danej organizacji państwowej są dojrzałi postępować jak tego ich racja stanu wymaga.

Polska staje się państwem nowym, w którym decydować ma lud. Jakże jednak montować państwo, którego lud nie posiada świadomości swych wartości. Kiedy odnowa życia kulturalnego i politycznego nie z dołu, organicznie, ale z góry przychodzi.

Podobne to jest wyczerpienie się wzorów matematycznych bez rozumienia zasad i działań matematycznych.

Zwracamy przeto uwagę na naszą kulturę ludową. Zwyczaj, obyczaj, literaturę naszą, mowę, na strój nasz kaszubski. Ileż to razy widzimy w stroju krakowskim dziewczęta, dlaczego tak mało w kaszubskim. Dlaczego młodzież tak mało okazuje zainteresowania w tym kierunku. Mówmy po kaszubsku wszędzie. Niech starzy przekazują młodym to co jeszcze pamiętają z obyczajów, zwyczajów, o strojach męskich i kobiecych.

Niech inteligent stara się podejść do ludu, z nim współżyć, razem bawić się na muzikach i tańcach. Ludowa pieśń i taniec niech porwie lud wiejski i miejski, uzupełniajmy się na wzajem, mając na widoku naszą kulturę, naszego człowieka, by zdobyć bogactwa nowego czasu, nowy styl życia na Kaszubach.

Jan Rompski.

KRONIKA KULTURALNA KASZUB

Kaszubski Teatr Ludowy im. Jana Karnowskiego w Wejherowie

Piękny start naszego teatru nie słomianym był zapałem. Dowód tego to usiłowania i wysiłki, praca granicząca z poświęceniem zespołu. Mimo krótkiego swego istnienia ma teatr już swoją historię przemian, świadczących raczej o braku idei naczelnej. To było powodem organizacyjnej węgefacji, krępującej żywotność i rozmach teatru.

Nadzwyczajne Walne Zebranie w dniu 19 bm., na którym sprawy te zostały rozpatrzone, przeprowadziło wybór nowego Zarządu. Kierownikiem teatru został pan Jan Rompski, zastępcą pan Pohl, pełniący dotychczas funkcję p. o. kierownika teatru.

Sprawę zmiany nazwy teatru wyjaśnił p. K. Derc, jednak podstawy prawne tego kroku okazały się nie ścisłe. Wobec tego, by Walne Zebranie mogło być prawomocne, zarządono tajne głosowanie, którym większość członków wypowiedziała się za Teatrem Ludowym im.

5. HEYKE LEON, ks. dr. teol. (pseudonim: Stanisław Czernicki oraz Hugo Lévon; ostatnio często piszący jako Leon Hejka). Urodził się 10. X. 1885 w Cierzni (pow. morski). Zmarł 16. X. 1939, zamordowany przez Niemców w lesie szpegawskim pod Starogardem. Ostatnio był katechetą w Państ. Liceum i Gimnazjum im. J. Wybickiego w Kościerzynie. Na-

leżał do czołowych postaci ruchu Młode Kaszubów. Wybitny poeta kaszubski reprezentujący kaszubszczyznę północną. Autor poematu epicznego „Miłostawa” i „Wojewoda”, zbioru poezji lirycznych „Kaszëbskji spjéve”, szołobutek (rodzaj kaszubskiej komedii) „August Szłoga” i „Katilina” oraz szeregu innych drobnych utworów. Badacz dziejów i kultury kaszubskiej. Najcenniejsze jego prace, owoc długoletnich studiów, spoczywające w rękopisach, zniszczyli Niemcy. Posiadał największego zbioru prywatnego literatury kaszubskiej i dotyczącej Kaszubów. Wychowawca wielu młodych działaczy kaszubskich.

6. JAGALSKI WIKTOR. Ur. 16. X. 1901 w Sławoszyńcu (pow. morski). Zamordowany w r. 1939 przez Niemców. Zasłużony działacz społeczny i burmistrz miasta Tczewa.

7. JONAS EDMUND. Urodzony w Kościerzynie. Zamordowany przez Niemców w jednym z obozów koncentracyjnych. Dzielny działacz kaszubski. Założyciel i pierwszy prezes „Zrzeszenia Miłośników Kaszubszczyzny — Stanica” w Toruniu. Autor licznych kaszubskich stałowisk i audycji radiowych, zbioru kaszubskiej poezji (rękopis w pierwszym roku wojny posiadała rodzina) oraz rozprawy pt. „Dzieje historii i kultury kaszubskiej na przestrzeni wieków” (również w rękopisie). Był urzędnikiem Starostwa Krajowego w Toruniu.

Dalszy ciąg listy strat kultury kaszubskiej w następnym numerze czwartkowym. BRUNON RICHERT.

ta będzie zwiększona po ukończeniu budowy znajdujących się w stoczniach o 50 jednostek. Do rewindykowania z Niemiec mamy jeszcze 30 kutrów.

Niemale znaczenie posiada również rybołówstwo dalekomorskie. Organizację szkoły obejmie Państwowe Centrum Wychowania Morskiego, a opiekę nad programem szkoleniowym obejmie G. I. R. M., który pokrywać będzie również ze swego budżetu część wydatków i przydzieli statki szkolne. Statki takie w postaci 2 trawlerów zakupiła dla Polski U. N. R. R. A.

Rybaczy dalekiego morza
Rozwój polskiego rybołówstwa morskiego

GDAŃSK. W dziedzinie rybołówstwa morskiego ostatnie miesiące połowów wykazują duże osiągnięcia. Uległ również poprawie zbyt ryb dzięki energicznej akcji ze strony zainteresowanych czynników. Jest to jednak rozwiązanie przejściowe, gdyż dopiero odpowiednia ilość sklepów i składów w całym kraju zapewnić może normalne i systematyczne rozprzedażenie ryb świeżych. Nie można

również pominąć faktu konieczności zainteresowania szerokich sfer społeczeństwa zagadnieniami, które stanowią o rozwoju lub upadku tak ważnej dziedziny pracy na morzu jaką jest rybołówstwo.

Morski Instytut Rybacki podjął propagandę spożycia ryb morskich.

Wydatnie zwiększony został tabor rybacki. Już dziś czynnych jest na naszym wybrzeżu 90 jednostek morkich. Cyfra

ALEKSANDER MAJKOWSKI (123)

Zecé i Przigodë
RemusaZojereadto Kaszubskji
(Postëpni wãtk)

Kkej mje virok takji przez tłomocza przeczetałë, tej se jesz na wuračovijsko pítac kozelë, cze jô, Remus, z tim virokjem jezdem kuńtant. Ale jô vjedzacë, że ju njick nie pomoże, zdot jem se na volã Boskã, podnjost jem rëkë v çore i povjedzot:

— Poždejtalë, tcorze, jak vaju ten Spravjedlevi z nieba sadzëc będzel

Kkej jim tłomocz takã moją wodpovjedz przenjeczët, tej sędzovie zëchtlë głovë, a po chvilë tłomocz mje povjedzot, że za wobrażenjë sądu jesz kjile tiodniji mje vrucajã na vjehrz moji karë. Ale viecï mje se ju nie pítelë, cze jô z virokjem spokojni

Kkej sędzovie se rozeszlë, przëstãpiãta do moji kratë Marta, pítaczã jãz nã trzësto i se jiscëta:

— Vjidzisz, Remusku, pocuzes tã szedł z najiqo pustkovjô mjedze tich Njemców?

Starô Marcijanna rëkoma moją szejë wobjimala i lamańtovala:

— Remus, zdot! Kniobie nôlepszil jak vjedzãc na volã Boskã, podnjost jem rëkë v çore i povjedzot:

naju woboje Pon Boq tak srodze naviedzel? Przëznajësz mje rovnak, knapsko kochani, zem cebje vëchovivata podług nôlepszï wodbe. Cze nje zkjidlam na tobje korzkvjï, cze nje zkjidlam trampka? Czeż mjałam brac dzerztlë abo skrzenovk abo i grulkë żelaznã wod pjecka?

I przë tim sciskala mje za szejë i pítakala, żebe kam se zlitovot!

Mój dobri tovarzesz Trãba pítakal i vãdzël na votmjanë:

— A żebe so karkji zkjidlë, chdze nogrebszi maja, ti cemjëzicele ludu kaszubskijiqol! Dva lata, Remus, będzë szumiot las i stũnce svjecelo na pola, a cebje nie będzë. Dva raze smjëq przëkrijë svjat i Gvjozdkji będã chodzetë kole Gód, a vjële naszich se poženji abo woddzëkuje z tim svjatem, njim cebje zos vëpuszcza. Njehzë jich Pon Boq wozskaradzi za nasze krzivadlë... Ale boczë, Remus: jô wo tobje nie zaboczë. Kozdã strzodë muzikańt mô volã vëgrivac na wulicach mjasta. A jô będzë grivol wod czasu do czasu tak mocno, że moje granië nãksztołt trãbë jerichońskji przëbijje murë tvoji prize. Le wuvozej: Kkej noprzod wuczujesz notë „Chto se v wopjeke...”, a tej notë skoczna: — to jô będzë.

Przëszlë i Stach z Klerikjem i sceskele mje za rëcë, a Stach rzëkł:

— Co ce vruzelë to vruzelë, ale vjedzãc na volã Boskã, podnjost jem rëkë v çore i povjedzot:

— Remus, zdot! Kniobie nôlepszil jak vjedzãc na volã Boskã, podnjost jem rëkë v çore i povjedzot:

— Remus, zdot! Kniobie nôlepszil jak vjedzãc na volã Boskã, podnjost jem rëkë v çore i povjedzot:

— Remus, zdot! Kniobie nôlepszil jak vjedzãc na volã Boskã, podnjost jem rëkë v çore i povjedzot:

porvoznjik krãci bał!

Ku reszce stari Mjichot se przëkurdosot i povjedzot:

— Bjedni Remusu! Boq z tobã! Znadz takô volã Bosko. Komu namjenjonë tego nie minje. Lechô jakô planeta muszala stojec na njebie, kkej zes z pustkovjô najiqo nekoł v svjat. Ale na mój głupi rozum tã njick zligo nie zrobij i njespravjedlevje cebje wobsadzilë. Le nie dej qorë Złimu, kkejbe cë choct kusëc, ale val pjëscã, nopjektjem abo i kjikcem, jãz se będzë porajit do pektã. Cos na pustkovju potrajijit, to choba i v sodzë pruskji potrajijisz zrobjic.

Tak mje moji przijacele ducha dodovelë. Ale jak to vszetko se skuńczëto, tej jô sedzot v moji sodzë som, przëniszlajacë, jakjimi to drogami Pon Boq człovjeka provedzi.

XXVIII.

Remus v sodzë.

Tero jô beł wobsadzoni i przez to stot jem se wobivatelem sodze z vszetkimi jëgo pravami. Ale njim jô to provdzejvje mjoł pojetë, potrzebne mje befo przëchodzëc ceremonijã, chterni jô v žëcu nje zaboczë. Ko za jakji dzeń po mojim wobsadzenju kanëłë v moji cële dozerocz sodze i jesz jeden wodrzdëmëch, chternim wobëim bëta krzivadlë, nã skarnij napisanô Kozelë mje sadnac na zedlu, a jeden z njich vedobel

dużë nożiczkjï i qrzebiń, be mje znadz vłose wobstrzic. Ale jô nji mjoł chëcë i rzëkł:

— Co vom moje vłose zavodzaja?

— Njick nom nje zavodzajal — wodrzëkł ten z nożiczkoma. — Ale za vjikt darmovi, co cë qo daje v sodzë krol pruskji, koze won so choc le tvoją szczëcã zapítacë, żebe z nji szczotkji porobjic na svoje roboci konje. Choba nje chësz vłosniqo krola szkodovac?

— Mje nje not vjaktu krolëvkjiqo. Som sobje na žëcë zarobjë, bełe mje vëpuscël na volã.

Wonji tam pevnje vszetkjiqo nje rozumjelë, com qodoł, ale doznelë se rovnak, że nje chëcë se poddac jich nożicom. Tak vzëlë i zavotelë sobje trzëciqo pomocnjika i v gromadzë mje qvottem przëtrzimelë na zedlu i zacëlë mje głovë strzidz. Golorz jak mje mjoł vkoł vczosa vłose zjëtï, stanovijit se v roboce i rzëkł:

— Ala bjedzel Jakã wonji cë tu przed latï muszelë vëvorac brozdë na tbie!

Dozerocz sodze przëzdrzot se tero moji głovje i povjedzot:

— Aha! To je qvesno pamjatka po ni pobijtvje Davida z Golijatem! Szkodã, że cë v nen czas szandara nje przëtrzimot kãsk njizij. Nji mielëbesma dziso z tobã robotã a kasa krolëvskô szkodë.

(Postëpni wãtk mje)

Na Ziemi Kaszubskiej

Komunikują, że...

GDANSK. Przed kościołem Chrystusa Króla w Gdańsku został postrzelony w niedzielę zabłąkaną kulą 45-letni Stanisław Sztangel. Nieszczęśliwy po przewiezieniu do Szpitala Miejskiego, zmarł.

Mimowolny sprawca nieszczęśliwego wypadku, który zabawiając się do wróbił zabił człowieka, został aresztowany. (dz).

WEJHEROWO. Dnia 26. 7. 1946 r. w Wejherowie zatrzymana została obywat. Grzymalska Stanisława ur. 8. 9. 1921, zamieszkała w Kościanie Sierakowo 14, która na terenie tuł. powiatu pobierała od miejscowej ludności większe kwoty pieniężne pod pozorem dostarczenia różnych materiałów tekstylnych, które następnie nie dostarczała.

Pokrzywdzeni obywatele będą łaskawie zgłosić się w Pow. Komendzie M. O. w Wejherowie. (M).

BOLSZEWO (pow. morski). Ochotnicza Straż Pożarna w Bolszewie urządza w niedzielę dnia 25 bm. zabawę taneczną na sali p. Karłowiczowej, na którą serdecznie wszystkich zaprasza. Początek o godzinie 20-tej.

NOTATNIK REPORTERA

Jakie powody?

Fabryka „Odzież” w dziele kulturalnym Kaszub

Miasto Wejherowo uchodziło już przed wojną za przemysłowe. Cementownia, fabryka cukierków, znana szeroko fabryka wódek, młyn parowy i wodne — przyczyniały się znacznie do podwyższenia stopy życiowej naszego miasta.

Po ciężkiej okupacji Wejherowo zaczyna przybierać swoje oblicze, odżywać. Powstają nowe ośrodki przemysłowe, które są poważnym źródłem dochodu mas pracujących.

Takim nowym ośrodkiem stała się fabryka bielizny i konfekcji „Odzież” przy ul. Wniebowstąpienia 1. Kierownikiem fabryki jest znany w kupiectwie już przed wojną ruchliwy i energiczny, przedsiębiorczy Pan Jan Grzenia, były wiezień polityczny obozu Stutthof.

Z przyjemnością należy stwierdzić, że fabryka prosperuje dobrze. Obecnie zatrudnia fabryka 170 kobiet. Warunki pracy dobre, tak, że wiele wdów, żon pomordowanych przez Niemców, wiele młodzieży tu znalazło zajęcie, chleb — egzystencję. Produkcja systemem taśmowym, fordowskim, wynosi 300—400 sukienek dziennie. Mechaniczna maszyna do krojenia, 37 maszyn do szycia o nożnym i mechanicznym zapędzie, wykończalnia i kontrolnia — to żyły w których pulsuje przemieniona w energię mechaniczną wola ludzi pracy. Turkot maszyn wydzwania tempo pracy schyłowej nad maszyną, stołem do krojenia, prasowaniem kobiety.

Nastrój pogodny. Świadczy o dobrym współżyciu kierownictwa z pracownikami. To wrażenie przyćmiewa ścisk, brak pomieszczenia. Ano cóż. Są domy, ale po to by stały puste. Gdzie tu troska o robotnika. Na co hasła socjalne demokracji!!!

W rozmowie z kierownikiem Panem Grzenia uderzyło mnie pewne niezadowolanie.

— Czy Pan jest niezadowolony z współpracowników, albo z miejscowych warunków...? — pytam się.

— Raczej to drugie. Z ludzi, z moich

NIEPOCZOŁOWICE (pow. morski). Dnia 5 sierpnia 1946 r. około godz. 19 na polu przy miejscowości Niepoczłowice w pow. morskim, został ciężko ranny w brzuch i nogi przez wybuch granatu Niemiec 12-letni Wolf Ewald, który zatrudniony był przy pasieniu bydła u Drowy Teresy w Niepoczłowicach powiat morski.

Bawił się pociskiem kalibru 5 cm. (przeciwpancernym) pozostawionym podczas działań wojennych stukając nim o kamień, przyczem nastąpił wybuch, raniący go ciężko w brzuch i nogi. Wolf Ewald został przez pogotowie odstawiony do szpitala w Wejherowie, gdzie następnego dnia zmarł.

SŁUPSK. Uzdrowiska Ziemi Słupskiej były w b. sezonie wypoczynkowym przepełnione. W ciągu czerwca, lipca i pierwszej połowy sierpnia w uzdrowiskach i miejscach wypoczynkowych Ziemi Słupskiej przebywało ogółem 21 tys. kuracjuszy i urlopowiczów z Pomorza i woj. centralnych. 78 proc. wszystkich domów wypoczynkowych było utrzymywanych i subwencjonowanych przez poszczególne Zw. Zawodowe.

pracowników jestem bardzo zadowolony. Gnębi mnie i zniechęca to, że przy tak pięknych możliwościach nie mogę osiągnąć tego czego chcę i coby przyniosło nie tylko miastu i ludziom, ale kulturze kaszubskiej poważne korzyści. Chodzi mi o uruchomienie hafciarni kaszubskiej na eksport. Przemysł hafciarski kaszubski winien się rozwinąć; niech granica by ujrzała i podziwiała nasz piękny haft kaszubski.

— No, a co jest Panu na przeszkodzie?

— Nie ma miejsca. Tu w fabryce jest ciasno i mowy nie ma o stworzeniu czegoś. Przecież tu trzeba miejsca, powietrza i światła!

— Wspomniała rzecz, Panie Dyrektore! Miejsce musi się znaleźć! Pan musi z haftem kaszubskim ruszyć. Przy tej sposobności dowiedziałem się o trudnościach, jakie się spiętrzyły.

Smutny ten fakt jest znów dowodem bezduszności tych czy innych czynników. Fabryka stara się od 17. VI. 46 o wydzierżawienie domu niemieckiego przy rynku dawniej firma Gumiński i ska. Właśnym kosztem chce go wyremontować i urządzić w nim fabrykę haftów kaszubskich na eksport. Dotychczas niestety Zarząd mienia niemieckiego nie może się zdecydować na wydzierżawienie tego domu, który obecnie bez okien, drzwi, zniszczony, co najgorsze niezabezpieczony stoi przy rynku jak straszdytło, jako świadek niemocy gospodarczej naszych władz miejskich, obojętności w dziele odbudowy Państwa naszego i rozwoju kultury krajowej.

Co o tym sądzić? Komu może zależeć na przeszkadzaniu w rozwoju przemysłu ludowego. Przecież to ważki moment propagandy naszej narodowej kultury! Przecież to chleb i praca dla setki kobiet! Fabryka zatrudnia 170 kobiet. Drugie tyle zatrudni wkrótce przy drugiej zmianie, a do produkcji haftu kaszubskiego będzie trzeba również ludzi.

Sprawa niepośledniej więc wagi nie może być hamowana dla „rezerwowania

domu na przyszłość”. Dlaczego Panowie z miejscowego Zarządu Mieniem Poniemieckim tak mało wykazują zrozumienia dla tego rodzaju poczyniań. Sprawa kaszubskiego przemysłu hafciarskiego była poruszana u Wojewódzkich Władz przy dyskusjach swego czasu nad kulturalnymi sprawami Kaszub i witana z radością. Otóż staje się żywością, lecz brak zrozumienia u „dołu”, z którym zawsze o podobne rzeczy wściekłe trzeba prowadzić boje.

Żywimy jednak nadzieję, że dzieło pomyslane Pana Grzenia zostanie w krótkim czasie zrealizowane bez naszego interweniowania władz wojewódzkich czy centralnych. (r).

Ze sportu na Kaszubach

K.S. „Błysk” — M.K.S. „Kaszubia” 4:0

KOŚCIERZYNA. Dnia 15 bm. na stadionie miejskim w Kościerzynie rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy gdyńskim klubem „Błysk” a M. K. S. „Kaszubia” z Kościerzyny. Mecz stał na dość wysokim poziomie. Naogół walka była równorzędna, z lekką przewagą „Błysku”. Zwyciężył wicemistrz Kaszub K. S. „Błysk” w stosunku 4:0. P. Fink.

Kaszubi pierwsi w Polsce grają Baasse Ball

WEJHEROWO. Dzięki inicjatywie kaszubskiego gościa z Ameryki p. A. Rathnawa sportowcy wejherowscy uczą się obecnie gry bardzo popularnej w Ameryce t. zw. Baasse Ball. Klub K. S. „Gryf” organizuje ponadto kilka drużyn gry Baasse - Ballu. Pierwszymi treningami kieruje osobiście p. Rathnaw, który również ofiarował sprzęt do tej gry. W ten sposób Kaszubi, pierwsi w Polsce organ. Baasse Ball, a wejherowski K. S. „Gryf” jest pierwszą drużyną w tej gałęzi sportu w Polsce.

W związku z tym kierownictwu K.S. „Gryf” prosi o zgłaszanie się do tej gry

naszych amatorów. Chodzi o stworzenie kilku drużyn, które tymczasem wobec braku przeciwnika w innym mieście, rozpoczęłyby spoikania między sobą. Szczególnie apeluje się do młodzieży w wieku 14 — 18 lat. Wszyscy chętni proszeni są o zapisanie się u sprawozdawcy sportowego „Zrzesze Kaszëbski” p. Pawła Finkenstedta, w lokalu Redakcji (Rynek 7) w godz. od 8 rano do 15. Ponadto chętni do tej gry proszeni są o przybycie na Stadion Miejski w najbliższy piątek, 23 bm. o godz. 18. Trening będzie prowadził p. Rathnaw.

P. Fink.

Oczytelnicy mają głos

Bardzo się cieszymy, że nasza gazeta „Zrzesz Kaszëbskô” będzie od 1 października wychodzić dziennie. Pomimo, że będzie ona kosztowała 50 — 60 zł, to jednak uzyska ona przez to więcej abonentów. Lud już jest za bardzo przyzwyczajony do dziennej gazety. Gdyby czytelnik miał na czas zimowy oprócz „Zrzesze Kaszëbski” jeszcze jedną gazetę trzytać, to w takim razie zrezygnowałby z gazety wychodzącej tylko trzy razy w tygodniu. Takie jest moje zdanie.

Z wysokim szacunkiem

Wikł - Czarnowski, Kartuzy

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Stôri Czetinc, Chvaszczeno. Baro jô se ceszę z Vaszego lestu. Jô vjidzę, że Kaszebji bjerzą se do dzafa. Moje pierśi dozdanej, że mester kovalski pijsze nama taką dobrą kaszebjzną mijieczni lest. Bajkji są dobri. Ta wo tim „Judaszu” mje se vjidzi. Jem czekavi czë to je z gëbe, czë ve to sami zmostrovele. Vjidzę, wokoma szeku do młotka mōce i szek do pjora. Proszę vjęcij pijsac i przeselać. Pudą jedne po dregji v „Chëczë”. Pozdrovjaje Vaszim pozdrovkę

Czesc Kaszebjziel



W dniu 19. sierpnia 1946 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu w 40 roku życia zaopatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec

ś. p. Paweł Tauba

mistrz kołodziejski

w smutku pogrążona
żona, dzieci i rodzina

Msza żałobna odbędzie się w dniu 24. sierpnia 1946 r. o godz. 9-tej w kościele parafialnym w Przdokowie.

W niedzielę, dnia 18. 8. 46 r. zasnął w Bogu w 51 roku życia, nasz najukochańszy mąż i troskliwy ojciec

ś. p. Ignacy Kłaskala

o czym zawiadamiamy w smutku pogrążeni
żona i dzieci

Msza żałobna odbędzie się w dniu 23. 8. 46 r. o godz. 8-mej w kościele parafialnym w Wejherowie, pogrzeb o godz. 14-tej.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

UNIEWAŻNIAM zqubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Wick Feliks, Cząstkowo, powiat morski. (300)

UNIEWAŻNIAM zqubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Białk Lidia, Karlikowo, powiat morski. (289)

SPRZEDAM wóz wyjazdowy, wóz roboczy, maneż, sieczkarkę, 100 ctr. słomy żytniej oraz konia. Okrój Franciszek, Wejherowo - Śmiechowo, ul. Nowa.

UNIEWAŻNIAM zqubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Badtke Franciszka, Mechelinki, pow. morski. (299)

UNIEWAŻNIAM zqubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne, dowód zameldowania — Bolda Leon, Wejherowo Sobieskiego 263. (277)

UNIEWAŻNIAM zqubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Drowczyńska Franciszka, Wyszecino, powiat morski. (296)

REDAKCJA: redaktor naczelny Brunon Richert, członkowie Kolegium redakcyjnego: Ignacy Szutenberg, Jan Rompski, Jan Trepczyk, Józef Gniech. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô. ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Wejherowo, Rynek 7, Skrzynka Poczтовая 30, Telefon Nr. 68. PRENUMERATA: Poczтовая i pod opaską miesięcznie 25.— zł. Prenumeratę pocztową należy zamawiać od 10 do 20 każdego mies. na następny miesiąc. Pod opaską na miejscu w Administracji lub przekazem pocztowym. CENA OGŁOSZEŃ: drobne za wyraz 3 zł; najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 proc. więcej. Ogłoszenia reklamowe za tekstem 15 zł za 1 mm szpalty. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia.